

Rozdział czwarty przedstawia wpływ charyzmatu celibatu na powołanie świeckich do doskonałości. Istota doskonałości chrześcijańskiej wyraża się w naśladowaniu Chrystusa ubogiego, czystego i posłusznego. Chociaż rady ewangeliczne stanowią swego rodzaju propozycję skierowaną do wszystkich chrześcijan, to jednak nie wszyscy odpowiadają na nie w jednakowym stopniu. Ci, którzy odkrywają w sobie głos wzywający ich do oddania swego życia w doskonałej miłości Boga, zobowiązują się do czystości zachowywanej w celibacie, a także do ubóstwa i posłuszeństwa. Autor akcentuje ich charakter powszechny. Dlatego podkreśla ich znaczenie dla życia Kościoła a następnie rolę jaką pełnią w życiu świeckich celibatariuszy.

Rozprawa ukazuje bardzo szerokie zaplecze bibliograficzne. Na podstawie właściwie dobranej bibliografii został w sposób bardzo przejrzysty ukazany charyzmat celibatu świeckich i jego wpływ na ich uświęcenie. Cennym elementem pracy jest usytuowanie jej tematyki w kontekście współczesnych różnych, często diametralnie przeciwstawnych orientacji w tym przedmiocie. Trzeba jednak zaznaczyć, że temat przedstawiający wpływ charyzmatu celibatu świeckich na ich powołanie do świętości, wcześniej nie został opracowany w sposób całościowy i systematyczny. Jednakże prezentowane studium nie wyczerpuje całkowicie bogactwa problemu. Pojawia się niecierpiąca zwłoki konieczność pogłębienia tematu na płaszczyźnie teologii duchowości, gdzie należałoby podjąć analizę duchowości świeckich celibatariuszy w kontekście kierownictwa duchowego, jak również na płaszczyźnie teologii pastoralnej czy dogmatycznej.

Dysertacja ks. W. Maćko stanowi poważny wkład w studium nad szczegółowym aspektem duchowości chrześcijańskiej w kontekście współczesnego życia w Kościele i w świecie. Jest to zatem praca bardzo wartościowa, spójna i merytorycznie wnosząca nowe naświetlenie w problematykę celibatu ludzi świeckich i ich powołania do świętości. Można ją polecać nie tylko „zainteresowanym” osobom: duchownym i zakonnym, ale każdemu czytelnikowi. Przede wszystkim ludziom świeckim obdarowanym charyzmatem celibatu we wzrastaniu w powołaniu do świętości.

Ks. Stanisław Urbański

Andrzej Wasiak, Działalność Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie, Częstochowa 1997, ss. 36.

W latach wielkich zagrożeń dla Rzeczypospolitej sanktuarium jasnogórskie było nie tylko twierdzą wiary katolickiej, ale także miejscem obrony spraw narodowych. Jeszcze w okresie przed rozbiorami wrogie wpływy sąsiednich mocarstw zagrażały państwowości polskiej. Szczególnie groźne były wpływy rosyjskie i pruskie. Patrioci polscy wobec groźby utraty wolności narodowej zaczęli tworzyć organizacje patriotyczne, mające na celu obronę niepodległości polskiej. Pod pretekstem obrony mniejszości wyznaniowych i tolerancji religijnej Rosja chciała sobie zapewnić prawo do ingerowania we wszystkie sprawy polskie. Wśród organizacji broniących spraw polskich najsłynniejszą była konfederacja barska, zawią-

zana pod dowództwem Michała Hieronima Krasińskiego i Józefa Pułaskiego w dniu 29 lutego 1768 r. w Barze na Podolu. Działalność konfederacji koordynowała Generalność z siedzibą w Preszowie na Słowacji pod kierownictwem wspomnianego Krasińskiego i Michała Jana Paca. Skierowana była przeciwko wpływowi rosyjskim i oświeceniowym reformom króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego. Obok działań zbrojnych konfederatów ważną rolę spełniały także postulaty natury politycznej, sprowadzające się do zachowania dotychczasowych przywilejów szlacheckich oraz stanowiska Kościoła katolickiego. Radykalizm T. Wessela i J. Mniszcha, który apogeum osiągnął w nieudanym porwaniu króla polskiego pogorszył obraz konfederatów barskich zarówno w kraju i poza jego granicami. Mimo to jednak konfederacja barska była postrzegana jako broniąca tradycji narodowych i religijnych wobec dążeń rusyfikacyjnych. Z tego powodu jej znaczenie wybijało się ponad wiele innych wydarzeń, które dokonały się w Polsce w tym samym czasie.

W wielu wydarzeniach wolnościowych w dziejach Polski, a szczególnie podczas konfederacji barskiej bardzo ważną rolę spełniała Jasna Góra. Pauliński historyk Jędrzej Zapomniany (Alfons Jędrzejewski) pisał na ten temat: „Do najważniejszych i zasługujących wypadków z dziejów tej konfederacji jest pobyt w Częstochowie Kazimierza Pułaskiego i walki jego tu z Moskałami. Pod Jasną Górą stanęły wojska rosyjskie w 1770 r. pod dowództwem Drewitza, luteranina, który przeszedł ze służby pruskiej do rosyjskiej i chciał ograbić skarbiec jasnogórski”. Inny pauliński historyk o. Sykstus Szafraniec na ten sam temat zanotował: „Walki konfederatów... toczono bohatersko w 1771 r. pod komendą Pułaskiego, przyniosły konwentowi szereg strat w dobrach i w samejże fortecy... Przykrości i ucisk znosić musieli nie tylko od wojsk rosyjskich, lecz i od samych konfederatów. Całość strat, które konwent poniósł w czasach konfederacji, sięgała miliona złp.”. Takie były opinie o pobycie Pułaskiego i konfederatów barskich w fortecy jasnogórskiej.

Niedawno ukazał się artykuł Wojciecha Kędera pt. *Fortalitium Marianum w czasach konfederacji barskiej 1768-1772*. Jest to szczegółowe studium wskazujące na wielką troskę konfederatów barskich nie tylko o zachowanie wiary katolickiej w Polsce, ale szczególnie pokazujące ich przywiązanie i wolę obrony sanktuarium jasnogórskiego. Ukazał też znaczenie pobytu konfederatów na Jasnej Górze, podkreślając wielką rolę nuncjusza apostolskiego w Polsce arcybiskupa Angelo Durini'ego, sprzyjającego konfederatom, a spotykającego się osobiście z Kazimierzem Pułaskim na Jasnej Górze i odwiedzającego obóz konfederatów. Szkoda wszakże, że ten cenny artykuł pominął opinię historyków paulińskich, a nazwiska autorów niektórych opracowań nie podał dokładnie (np. S. Folfasiński, a powinno być S. Folfasiński - s. 203). Oczywiście wymienione wyżej pozycje są jedynie wybranymi spośród wielu, bowiem literatura na temat pobytu konfederatów na Jasnej Górze jest bogata.

Na tym tle należy spojrzeć na publikację dra Andrzeja Wasiaka pt. *Działalność Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie*. Autor jest znany w literaturze historycznej z kilku opracowań poświęconych działalności Pułaskiego w różnych regionach Polski. W wielu publikacjach śledził także losy konfederatów barskich, których dowódcą był Kazimierz Pułaski. Podejmując tematykę związaną z pobytom Pu-

łaskiego w Częstochowie autor zwrócił uwagę na podstawowy etap jego działalności czyli pobyt barżan w fortecy jasnogórskiej i ich walkę w obronie suwerenności narodowej przeciwko wojskom rosyjskim. W tym czasie forteca jasnogórska bez wątpienia pełniła bardzo ważną rolę w systemie obronnym kraju. Przed Pułaskim konfederaci już dwukrotnie usiłowali wkroczyć w mury klasztoru jasnogórskiego, ale wobec sprzeciwu mieszkańców klasztoru nie zajmowali tej twierdzy. Zapewne istotna jest informacja autora o podstępnym zajęciu zabudowań klasztornych przez konfederatów pod dowództwem Michała Colony Walewskiego, podkomendnego Pułaskiego. Podczas zajmowania murów klasztornych wywiązała się mimo wszystko krótka walka z dotychczasową załogą forteczną. Później wszakże Pułaski przejął klucze od przeora jasnogórskiego. Działający w Częstochowie Pułaski potrafił skutecznie przeciwstawić się wojskom Drewicza. Zdolności dowódcze Pułaskiego okazały się nie tylko w walkach w obronie Jasnej Góry, ale także w licznych wyprawach przeciwko wojskom rosyjskim na terenie całego kraju. Pozycja i znaczenie tego dowódcy konfederatów została obniżona w chwili, kiedy nazwisko jego zostało złączone z planami porwania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Wobec coraz trudniejszej sytuacji na arenie międzynarodowej i krajowej Kazimierz Pułaski w dniu 31 maja 1772 r. potajemnie opuścił fortecę jasnogórską, chociaż barżanie bronili się w niej jeszcze do 18 sierpnia 1772 r. Tak zakończyła się bohaterska działalność wojskowa Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie (rozpoczęła się 18 sierpnia 1770 r.).

Temu obrońcy narodowemu została poświęcona w Częstochowie w pobliżu Jasnej Góry ulica, a staraniem autora publikacji stanął w parku podjasnogórskim pomnik Kazimierza Pułaskiego, co potwierdza zdjęcie podane na 23 stronie. Zapewne sławne czyny wielkiego patrioty przewyższają bądź co bądź skromne pamiątki społeczeństwa Częstochowy o tym bohaterze narodowym.

Tekst rozprawy w drugiej części publikacji został przetłumaczony na język angielski, chociaż bez przypisów. Zbędne było publikowanie zdjęć, ponieważ te zostały zamieszczone w pierwszej części pracy. Podkreślić trzeba, że zdjęcia zostały nie tylko należycie dobrane, ale i doskonale wykonane.

Pisząc o publikacji dra A. Wasiaka nie można pominąć problemu źródeł i opracowań, wykorzystanych na jej kartach. Kilka lat pobytu i działalności Pułaskiego w fortecy jasnogórskiej nie mogło ująć uwagi kronikarza paulińskiego. Faktycznie takie relacje zostały podane w kilku jednostkach źródłowych, przechowywanych w Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze. To one stanowią istotną ocenę działalności Pułaskiego i jego konfederatów, wystawioną przez paulinów. Jest to bardzo wartościowy materiał źródłowy i jedyny w swoim rodzaju. Przebywając na Jasnej Górze Pułaski otrzymywał różne informacje i rozkazy Generalności, stąd tak ważną sprawą jest porównanie ocen zwierzchnich władz konfederacji z ocenami paulinów jasnogórskich. Pozostaje wciąż trudna do zrozumienia sprawa postawy konwentu wobec publicznych deklaracji konfederatów względem sanktuarium jasnogórskiego. Te dokumenty jasnogórskie, ale także archiwum nuncjatury apostolskiej w Warszawie winny dać odpowiedź na pytanie o rolę nuncjusza Durini'ego w tej sprawie. Nuncjusz Durini - broniący kultu maryjnego oraz sprzyjający konfederatom i Pułaskiemu został bowiem wkrótce odwołany z

Polski. Te źródła wreszcie winny dać odpowiedź na temat kosztów i strat materialnych konwentu z tytułu pobytu konfederatów w Częstochowie. Nadto ważnym byłby także problem nie tylko strat materialnych, ale korzyści moralnych, jakie zyskała Jasna Góra, będąc siedzibą polskich patriotów i czcicieli Matki Bożej.

Problem opracowań to sprawa zarówno istotna jak i nader trudna co do właściwego doboru w tego rodzaju publikacji. Autor zgromadził najważniejsze pozycje w tej sprawie. Oczywiście pozycje historyków paulińskich są tutaj bardzo ważne i je należało szczególnie rozważyć, bowiem wyrosły z tej samej tradycji klasztornej. Były nadto wyrazem nie tylko jednostek, ale całej społeczności zakonnej.

Do tego co wyżej powiedziano należy dodać jeszcze jedną uwagę. Autor pisał swoje opracowanie z przeznaczeniem dla *Almanachu Częstochowy*. W tak określonym artykule nie mógł wykorzystać w pełni zarówno materiałów źródłowych jak i wszystkich związanych z tematem opracowań. W przekazanej formie jest to wszakże bardzo kompetentna informacja o działalności Kazimierza Pułaskiego w Częstochowie. Po przeczytaniu tej publikacji czytelnik odnosi wrażenie, że ten skomasowany materiał wiedzy historycznej jest zapowiedzią pełnej monografii poświęconej pobytowi i działalności Pułaskiego w Częstochowie, do czego autor jest pod każdym względem predysponowany.

Ks. Jan Związek

Ks. Stanisław Okamfer, Kościelne dzieje parafii Koniecpol od czasów powstania parafii do roku 1818, Wydawnictwo Astar, Koniecpol - Poznań 1993, ss. 151 + 6 nlb.

Prawie 10 lat oczekiwała praca ks. S. Okamfera o przeszłości parafii Koniecpol na publikację drukiem. Dla autora ta parafia posiadała szczególne znaczenie, ponieważ stąd wywodzili się jego przodkowie. Ale i dla lokalnych dziejów publikacja ma także duże znaczenie, bowiem tak miejscowość jak i parafia w tym regionie spełniały doniosłą rolę. W znaczeniu polityczno-społecznym rolę miejscowości wyznaczały koleje losów rodu Koniecpolskich, fundatorów miasta i parafialnego kościoła, a w zakresie kościelnym jej pozycję wyznaczała ranga tej parafii w archidiecezji gnieźnieńskiej (prepozytura). Autor przedstawił dzieje parafii do 1818 r. Przypominając fakt, że parafia Koniecpol (przedtem w Chrzastowie) powstała 2 XI 1544 r. stanowi to długi okres w dziejach tego typu instytucji. Dotychczas ani miejscowość ani parafia nie posiadały monograficznego opracowania o charakterze naukowym. Tymczasem w latach 1993-1994 przypadają aż 4 znaczące rocznice - 550 lat od założenia miasta, 450 lat od powstania parafii w Koniecpolu, 400 lat od urodzin hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego Stanisława Koniecpolskiego oraz 350 lat od konsekracji kościoła parafialnego pw. Trójcy Przenajświętszej. Wyprzedzając znacznie te jubileusze autor podjął zadanie opracowania przeszłości parafii Koniecpol. Dyskusyjną jest sprawa, czy nie była to praca przedwczesna, ale z pewnością była to pierwsza tak obszerna monografia, a zarazem jedyna poświęcona tej miejscowości.

Praca ukazała się drukiem nakładem Urzędu Miasta, Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Koniecpolu oraz Towarzystwa Przyjaciół Koniecpola przy finansowej